

Nieznani, Polka z Czech

Słowa i muzyka: Sławomir Klupś

Hej, opowiem wam historię mą,

- Razem bracia do lin!

Gdy płynąłem barem na Cape Horn.

- Ciągnij ile masz sił!

Jeden karczmarz łajbę zrobić chciał,

- Razem...

Znajomemu cieśli pracę dał.

- Ciągnij...

Pracowity cieśla był za dwóch,

- Razem...

W kształcie baru łajbę sprawił mu.

- Ciągnij...

Ref.: Ej, nie wierzcie ludzie w taki blef,

- Razem bracia do lin!

Lepiej posłuchajcie polki z Czech.

- Ciągnij ile masz sił!

Nikt nie wiedział, gdzie był przód, gdzie tył,

Za to w każdej burcie kranik tkwił.

Kiedy z kranu w morze poszedł rum,

Nieży śledzie nam zrobiły szum,

Szybko z oczu zaczął znikać ład,

Porwał nas zalany rybi prąd.

Stary Horn z początku wściekły był,

Później razem z nami piwo pił.

Kilka dni przy barze spędzał czas

I wypuścić z objęć nie chciał nas.

Hej, spróbujcie, co dziś w kranie mam.

Dziś za forszę, jutro darmo dam.